

ks. prof. Józef Mandziuk¹

ORCID: 0000-0002-7294-9894

DOI: 10.30657/pha.35.2023.03

(Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)

e-mail: jmandziuk@op.pl

Zarys dziejów Krakowskiej Szkoły Położnych

Streszczenie

Pomoc położnicza aż do końca XVIII wieku spoczywała niemal wyłącznie w rękach kobiet, które nie miały dostatecznego przygotowania teoretycznego, a praktykę niesienia pomocy przy narodzinach dziecka zdobywały pod okiem starszych niewiast, zwanych „babciami” lub „akuszerkami”. Dopiero w latach 80. tegoż stulecia pojawiły się próby, mające na celu wprowadzenie położnictwa jako obowiązującego przedmiotu do wydziału lekarskiego, a także stworzenie szkół kształcących położne. Z chwilą utworzenia uniwersyteckich katedr położnictwa i klinik położniczych fachowa opieka nad kobietami w stanie błogosławnym i rodzącymi zaczęła wstępować na właściwe tory. Dzięki utworzeniu szkół położnych, do grona lekarzy, którzy dotąd sprawowali tę opiekę, zaczęły dołączać wykwalifikowane położne². Oczywiście, zdobycie wykształcenia kierunkowego przyniosło też awans społeczno-zawodowy kobiet.

Po dokonaniu przez ks. Hugona Kołłątaja reformy Akademii Krakowskiej i utworzeniu pierwszego Szpitala Klinicznego w Krakowie rozpoczęło się w 1780 roku nauczanie kobiet tzw. „sztuki babienia”. Od początku było ono ściśle związane z Kliniką Ginekologiczno-Położniczą. Oddzielenie Krakowskiej Szkoły Położnych od tejże Kliniki nastąpiło 1 stycznia 1896 roku. Od tej pory Szkoła rozpoczęła swoją działalność jako placówka naukowa kształcąca akuszerki. Przez kolejne lata pokonywano róż-

¹ Ks. prof. dr hab. Józef Mandziuk, emerytowany profesor zw. Papińskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, em. profesor uczelniany Politechniki Rzeszowskiej w Zakładzie Nauk Humanistycznych Wydziału Zarządzania.

² M. Tomaka, *Kształtowanie się zawodu położnej na ziemiach polskich [w:] Zdrowie kobiety naszą troską. III Ogólnopolska Konferencja Naukowa*, Krosno 2003, s. 16.

ne trudności, lecz kształcono coraz więcej położnych. Działalność placówki została wstrzymana w latach okupacji niemieckiej. Po zakończeniu II wojny światowej podjęto dalszą działalność edukacyjną, która trwała do 2005 roku.

Słowa kluczowe:

Położne, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, kształcenie, medycyna.

Korzystne warunki dla powstania w Polsce szkoły kształcącej przyszłych medyków – lekarzy, cyrulików i położników pojawiły się po utworzeniu Komisji Edukacji Narodowej. Związane są one z reformą Akademii Krakowskiej, przeprowadzoną przez ks. Hugona Kołłątaja. W 1780 roku, w gmachu pojezuickim zwanym Collegium św. Barbary na Małym Rynku w Krakowie, utworzono trzy kliniki: lekarską, chirurgiczną i położniczą. W akcie fundacyjnym Komisji Edukacji Narodowej kliniki te nazwano „Szpitalem dla Szkoły Cyruliczej”, a ogólnie – szpitalem akademickim. Posiadał on wprawdzie tylko cztery łóżka dla mężczyzn i cztery dla kobiet, ale dawał możliwość nauczania „przy łóżku chorego”. Należy zauważyć, że był to pierwszy szpital kliniczny na ziemiach polskich³.

W 1787 roku zakupiono podupadły budynek klasztoru karmelitów bosych przy ul. Wesołej na jednym z przedmieść Krakowa. Po dokonaniu koniecznych remontów przeniesiono tam kliniki, które nazwano „Szpitalem św. Łazarza”. Ogromne zasługi dla rozwoju kształcenia położniczego w Krakowie położył pierwszy nauczyciel, prof. Rafał Józef Czerwiakowski, który doprowadził do powolnego, ale systematycznego rozwoju szkoły⁴.

W 1827 roku kliniki uniwersyteckie znalazły nowe pomieszczenie w pomasońskim budynku, tzw. dworku Brodowicza przy ul. Kopernika 7. Dzięki temu zyskano 24 łóżka, z których cztery przypadły klinice położniczej. Dziewięć lat później zdecydowano o powrocie kliniki położniczej do Szpitala św. Łazarza, co spotkało się z dużym oporem ze strony zarządzających nim Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo. W 1838 roku wprowadzono nowe przepisy dotyczące kandydatek na położne. Wymagały one znajomości pisania i czytania, świadectwa moralności, dwuletnich studiów teoretycznych położnictwa, czteromiesięcznej praktyki w zawodzie położniczym i pomyślnego złożenia egzaminu końcowego⁵.

Dzięki staraniom prof. Maurycyego Madurowicza, dyrektora kliniki, położnika o sławie europejskiej⁶, zakupiono dworek Brodowicza przy ul. Kopernika 7. W dworku dobudowano piętro i przedłużono jedno ze skrzydeł. Po tej przebudowie w latach 1869–1870 powołano do życia Klinikę Ginekologiczno-Położniczą. Oddział Ginekologiczno-Położniczy pozostał jednak nadal w Szpitalu św. Łazarza, gdzie prof. Maduro-

³ Zob. P. Franaszek, *O początkach szpitalnictwa krakowskiego i historii krakowskiego zespołu szpitalnego w Dzielnicy Wesoła* [w:] *Kliniki i zakłady teoretyczne: Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w krakowskiej dzielnicy Wesoła: gmachy i ludzie*, red. P. Franaszek, Kraków 2016.

⁴ M. Stawiak-Ososińska, *Początki kształcenia akuserek w Krakowie (1780–1805)*, „*Studia Paedagogica Ignatiana*”, r. 19: 2016, nr 3, s. 35-54.

⁵ E. Matuszewska, *Zarys historii zawodu położnej do XX wieku*, „*Pielęgniarka i Położna*” 1988, nr 4, s. 21.

⁶ L. Grabowiecka, *Prof. Maurycy Madurowicz, położnik o sławie europejskiej*, „*Położna*” 1957, nr 1, s. 2-4.

wicz był prymariuszem. Zorganizował on nauczanie, rezygnując z dotychczasowego sposobu przekazywania wiedzy przy łózkach w salach porodowych i salach chorych. Wykłady teoretyczne przeniósł do Collegium Minor, mieszczącego się przy ul. św. Anny⁷.

We wrześniu 1893 roku kierownikiem Kliniki Ginekologiczno-Położniczej został dr Henryk Jordan, który od listopada 1870 roku do października 1874 był w niej asystentem, a od 1881 roku prowadził wykłady z położnictwa i ginekologii⁸. Usiłował on – z pozytywnym skutkiem – doprowadzić do powstania samoistnej placówki położniczej, pisząc: „Odłączenie szkoły akuszerki od Kliniki ginekologiczno-położniczej i uczniów, jest tak ze względu na uczniów, jak też i na uczennice ważne i potrzebne, gdyż ulepszy to warunki higieniczne szczyplych lokalności kliniki, w których obok uczniów ok. 50 uczennic się gromadziło, poza tym poprawi warunki nauczania, bo z konieczności w klinice wspólnej, uczennice na plan drugi schodzić muszą, a nauka uczennic przez to cierpieć nie może, a zaradzić temu we wspólnej szkole nie można”⁹.

1. Powołanie do istnienia Krakowskiej Szkoły Położnych

Rok 1894 był przełomowym dla kształcenia położnych w Krakowie, ponieważ Wysokie Namiestnictwo Wyznań i Oświecenia, w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, wydało rozporządzenie z dnia 17 czerwca 1894 roku, określające, że będzie dążyć do samoistnego urzędowania szkół położnych i oddzielenia ich od Uniwersytetu Jagiellońskiego. Oddzielenie szkoły akuszerki od Kliniki Ginekologiczno-Położniczej było powszechnie pożądane i potrzebne.

Na początku grudnia 1895 roku Wydział Krajowy wydał reskrypt zezwalający na oddanie części Oddziału Położniczo-Ginekologicznego Szpitala św. Łazarza na cele Szkoły Położnych. Ministrowie Wyznań i Oświecenia oraz Spraw Wewnętrznych postanowili, że przy egzaminach ścisłych akuszerki corocznie uczestniczyć będzie urzędnik sanitarny jako komisarz urzędowy z prawem egzaminowania. Ponadto będzie on miał prawo nadzoru nad nauką akuszerki pod względem sanitarno-policyjnym. Funkcję dyrektora Szkoły Położnych i przewodniczącego komisji egzaminacyjnej miał pełnić dziekan Wydziału Lekarskiego.

Krakowska Szkoła Położnych rozpoczęła działalność jako samodzielna placówka naukowo-edukacyjna 1 stycznia 1896 roku. W tym dniu na ręce zastępcy dziekana Wydziału Lekarskiego, prof. Aleksandra Rosnera, złożono część Oddziału Położniczo-Ginekologicznego. Plan z częścią przekazanego oddziału prof. Rosner oddał kierownikowi Szkoły Położnych, prof. Antoniemu Marsowi. W skład tego oddziału weszło 29 łóżek. Po adaptacji budynku zorganizowano w siedmiu pomieszczeniach III Oddziału Położniczego: salę porodową, sale dla położnic, chorych ginekologicznie oraz kancela-

⁷ J. Rybak, *Tradycje Krakowskiej Szkoły Położnych*, „Pielęgniarka i Położna” 1980, nr 3, s. 26.

⁸ L. Grabowiecka, *Twórca pierwszego ogrodu dla dzieci, inicjator wychowania fizycznego i sportu w Polsce. Prof. Położnictwa i Ginekologii Dr H. Jordan (23 VII 1842 – 18 V 1907)*, „Położna” 1954, nr 1, s. 3.

⁹ Cyt. za: A. Malinowska, *Dzieje Krakowskiej Szkoły Położnych 1896–2005*, Warszawa–Rzeszów 2007, mps, s. 67.

rię Oddziału. W myśl ustaleń, zajęcia dla akuszerki miały się odbywać w sali wykładowej, a wszystkie porody w szkolnej sali porodowej¹⁰. Antoni Mars poinformował 8 stycznia 1896 roku Wyższe Namiestnictwo o otwarciu samoistnej Szkoły Położnych oraz o rozpisaniu za jego staraniem konkursie na posadę asystenta przy tej szkole. W wyniku konkursu posadę na okres dwóch lat otrzymał Franciszek Koźmiński. Nauka akuszerki w samodzielnie istniejącej szkole rozpoczęła się 7 stycznia 1896 roku.

Z początkiem działalności szkoły musiano pokonać wiele problemów, związanych m.in. z brakiem pomocy naukowych, nieodpowiednim adaptowaniem pomieszczeń przeznaczonych do nauki, a także wzrostem kosztów utrzymania położnic i wydatków na środki dezynfekcyjne.

Z zachowanych sprawozdań wynika, że w 1896 roku na kurs akuszerski uczęszczało 81 uczennic, a w roku następnym – 85, z których 19 pobierało stypendia. Większość absolwentek była wyznania rzymskokatolickiego, w wieku 20–44 lata, i pochodziła przeważnie z południowo-zachodniej i środkowej części Galicji. Kandydatki na kurs położnych miały przedłożyć: metrykę chrztu lub urodzenia, ewentualnie ślubu, a jeżeli były wdowami, to świadectwo śmierci męża; świadectwo moralności potwierdzone przez właściwą władzę; świadectwo zdrowia i uzdolnienia fizycznego wydane przez lekarza; świadectwo szczepienia¹¹.

Nauka w szkole, zwanej Cesarsko-Królewską Szkołą Położnych, trwała dwa lata. Uczennice korzystały m.in. z podręcznika autorstwa Henryka Jordana z 1872 roku pt. *Nauka położnictwa dla użytku położnych*, który do 1905 roku doczekał się pięciu wznowień. W 1912 roku ukazał się podręcznik pod tym samym tytułem, którego autorem był Stanisław Dobrowolski.

W dniu 11 października 1898 roku Szkoła Położnych, wraz z dokumentacją i pomocami naukowymi, w obecności prof. Henryka Jordana, dziekana Wydziału Lekarskiego UJ, została przekazana doc. Aleksandrowi Rosnerowi, a jego asystentem został Juliusz Piotrowski. Rosner był autorem szeregu prac z zakresu położnictwa i chirurgicznego leczenia chorób kobiecych. Był też znakomitym dydaktykiem, dbającym o to, by wychować godnych siebie następców. Całkowite oddzielenie Krakowskiej Szkoły Położnych od Wydziału Lekarskiego UJ nastąpiło 9 marca 1899 roku. Nauka w samodzielnej Szkole Położnych miała pozostać bez zmian. W dalszym ciągu miała ona korzystać z Oddziału Położnic Szpitala św. Łazarza.

Po śmierci prof. Henryka Jordana w 1907 roku jego następcą na stanowisku dyrektora Kliniki Ginekologiczno-Położniczej został prof. Aleksander Rosner. Natomiast opróżnioną przez niego posadę profesora położnictwa przy Szkole Położnych objął w wyniku konkursu dr Stanisław Dobrowolski, mianowany w następnym roku profesorem Państwowej Szkoły Położnych oraz prymariuszem III Oddziału Położniczego Szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Rozwojowi szkoły nie sprzyjały ciągłe trudności finansowe ze względu na niskie dotacje rządowe, a także brak odpowiednich pomieszczeń do nauki. Mimo nielicznych i niskich stypendiów, rosła liczba kobiet pragnących się kształcić – z kilkunastu w poprzednich latach do 60–80 osób. Tymczasowe kierownictwo

¹⁰ H. Karpała, *Dzieje Krakowskiej Szkoły Położnych, 1895–1973*, Kraków 1983, s. 41-42.

¹¹ A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 72-73.

szkoły powierzono dr Adzie Markowej. W takim stanie szkoła przetrwała I wojnę światową.

2. Krakowska Szkoła Położnych w latach międzywojennych

Odzyskanie niepodległości w 1918 roku przyniosło zmiany również w dziedzinie szkolnictwa, co przyczyniło się do poprawy poziomu kształcenia położnych. W latach 1919–1920 doszło do sporu pomiędzy Wydziałem Krajowym a Wydziałem Lekarskim UJ o prawo opiniowania i powoływania wykładowców w Szkole Położnych oraz prymariusza III Oddziału Położniczego w Szpitalu św. Łazarza. O rozstrzygnięcie sporów Wydział Lekarski poprosił Ministerstwo Zdrowia Publicznego, stwierdzając zarazem, że Szkoła Położnych dobrze się rozwija, a przez szereg lat wykształciła spore grono uczennic należycie przygotowanych do pełnienia zawodu położnej. Ponadto sugerowano konieczność przeprowadzenia reformy szkół położnych. W wyniku licznych dyskusji i po dokonaniu poprawek przez dra Sołowija ze Lwowa i dr Markową z Krakowa, w 1920 roku wprowadzono w życie *Regulamin dla Szkół Położnych w Małopolsce*. Ustalono także, iż dyrektor Szkoły Położnych jest profesorem i równocześnie prymariuszem Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. Naczelnik państwa miał mianować profesora na wniosek ministra, opinii Wydziału Lekarskiego i grona prymariuszy¹². Według *Regulaminu...*, szkoły położnych podlegały Ministerstwu Wyznań Religijnych i Zdrowia Publicznego, a nauka w nich była bezpłatna. Do szkoły mogły być przyjmowane kobiety zamężne, które nie ukończyły 35 roku życia, natomiast granica wieku dla kobiet stanu wolnego wynosiła 21 lat. Podczas egzaminu wstępnego należało wykazać się biegłością w czytaniu i pisaniu oraz „dostateczną inteligencją”. Kandydatki miały przedłożyć metrykę chrztu lub urodzin, ślubu, a wdowy metrykę śmierci męża, urzędowo potwierdzone świadectwo moralności, świadectwo lekarskie, zaświadczenia o szczepieniach.

Zajęcia szkole rozpoczynały się z dniem 1 października, a kończyły 1 lipca następnego roku. Oprócz zajęć z teorii obejmowały one również praktykę, co miało być podane do wiadomości w gazecie urzędowej i w pismach codziennych. W ciągu roku uczennice miały zdawać przed profesorem egzaminy teoretyczne i praktyczne, rok szkolny natomiast kończył się egzaminem próbnym. Dopiero po jego zaliczeniu uczennice mogły być dopuszczone do egzaminu ścisłego, celem uzyskania dyplomu na położną. Zdawały go przed komisją złożoną z: profesora szkoły, profesora kliniki położniczej, dziekana Wydziału Lekarskiego i Komisarza Rządowego. Potem składały ślubowanie oraz otrzymywały dyplom, za który należało uiścić pewną opłatę. Według *Regulaminu...*, szkoła powinna posiadać internat oraz zapewnić uczennicom pomoc stypendialną¹³.

W połowie 1920 roku nastąpił przełom w sprawie obsadzenia stanowiska profesora w krakowskiej szkole akuszerki. Ubiegało się o nie pięcioro kandydatów ostatecznie profesorem został dr January Zubrzycki. W 1927 roku kierownictwo szkoły

¹² J. Rybak, *Historia Krakowskiej Szkoły Położnych 1780–1980*, Kraków 1983, s. 20, 27.

¹³ J. Rybak, *Tradycje...*, s. 27.

objęła dr Ada Markowa, która również została prymariuszem Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w Szpitalu św. Łazarza. Obowiązki te pełniła do 1938 roku. Jej działalność skupiła się głównie wokół rozbudowy i unowocześniania podległej instytucji. Poprzez wychowanie i wykształcenie szerokiej rzeszy położnych przyczyniła się do znaczącego spadku śmiertelności noworodków w Małopolsce.

W kwietniu 1928 roku Rada Wydziału Lekarskiego UJ zwróciła się do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie z prośbą o rozważenie wniosku dotyczącego utworzenia wyższej Uniwersyteckiej Szkoły Położnych, która mieściłaby się w Klinice Położniczej, pozostającej pod zarządem tego Ministerstwa. Do szkoły byłyby przyjmowane osoby legitymujące się świadectwem ukończenia szkoły średniej. Ministerstwo odpowiedziało na tę propozycję już 5 maja tegoż roku, wyrażając zgodę na utworzenie dwuletniej Uniwersyteckiej Szkoły Położnych dla kobiet. W związku z tym zażądano przedłożenia programu nauki, szkicu statutu oraz wykazu praw, jakie miałyby przysługiwać położnym po złożeniu wszystkich egzaminów. Liczba słuchaczek na każdym roku nie powinna była przekraczać dziesięciu, co wpływałoby na odpowiedni dobór kandydatek. Utworzenie tej szkoły nie mogło jednak obciążać budżetu państwa. Ostatecznie jednak do powstania Szkoły Położnych na szczeblu uniwersyteckim nie doszło. Położne kształciły się więc dalej na dotychczasowych zasadach¹⁴.

W 1928 roku wyszło *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej* regulujące sprawy praktyki położnych, szkolenie oraz organizację szkół położnych. Zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 25 września tegoż roku o położnych, warunkiem przyjęcia do szkoły było świadectwo ukończenia przynajmniej siedmiu klas szkoły powszechnej, a okres nauki przedłużono do dwóch lat (wyjątkowo mógł on trwać jeden rok). Nauczanie teorii i praktyki prowadzili asystenci, lekarze oraz położne, zatrudnieni na etacie szpitala, według ramowego programu szkolenia, który zawierał wykaz przedmiotów i plan szkolenia praktycznego. W celu zapewnienia bazy szkolenia praktycznego szkoła mogła być prowadzona tylko w szpitalu powszechnym lub w zakładzie położniczym, który posiadał minimum 40 łóżek. Celem niesienia pomocy położnym Minister Spraw Wewnętrznych wydał 2 maja 1929 roku rozporządzenie zawierające instrukcję dla położnych¹⁵.

Każdego roku kierownik Krakowskiej Szkoły Położnych zwracał się do Wydziału Lekarskiego UJ o wyznaczenie drugiego egzaminatora. W latach 1921–1922 Rada Wydziału wyznaczyła do egzaminu akuszerkę prof. dra Aleksandra Rosnera. W kolejnych komisjach pracowali w tym charakterze: doc. dr January Zubrzycki (1923–1926, 1929, 1932–1937), doc. dr Józef Szymanowicz (1927), doc. dr Bronisław Stępkowski (1938) oraz w 1939 roku prof. dr Jerzy Kaubersza.

W sierpniu 1936 roku Wydział Lekarski UJ zorganizował w porozumieniu z Ministerstwem Opieki Społecznej konferencję dotyczącą budowy w Krakowie gmachu Szkoły Położnych wraz z internatem. Zaproszono wielu wpływowych gości, przedstawiono memoriał w sprawie budowy gmachu szkolnego, podkreślając, że szkoła „[...] należała od samego początku do najgorzej pomieszczonych i wyposażonych w całej Austrii. Władze zaborcze zorganizowały ją naprędce, umieściły w zakamarkach bu-

¹⁴ A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 80-81.

¹⁵ J. Adamski, *Rozwój położnictwa w Polsce*, „Pielęgniarka i Położna” 1961, R. 3, nr 4, s. 17-18.

dynków Szpitala św. Łazarza. Po 40 latach jest w Polsce najgorzej umieszczoną i wyposażoną uczelnią¹⁶. Na konieczność budowy nowej szkoły wskazywały argumenty nie tylko dotyczące jej fatalnego stanu technicznego, ale również braku internatu, który według ustawy o szkołach położnych z 1928 roku miał być nieodłączną i niezbędną częścią szkoły, gdyż bez niego działała ona nielegalnie. Po trzech latach oczekiwania uzyskano zgodę władz ministerialnych na wydzielenie terenu pod budowę internatu. Realizację tego zamierzenia przekreślił wybuch II wojny światowej¹⁷.

Działania wojenne w okupowanej Polsce zahamowały rozwój wszystkich dziedzin szkolnictwa, które przeszło do podziemia. W Krakowie przy Państwowym Szpitalu Klinicznym swoją działalność prowadziła Szkoła Położnych. Świadczyć może o tym korespondencja niemiecka z lat 1940–1943, zachowana w Archiwum Szkolnym. Brakuje jednak danych dotyczących programu nauczania, liczby oraz narodowości uczennic i absolwentek, które mogły ukończyć szkołę w tym okresie¹⁸.

3. Państwowa Szkoła Położnych w latach 1945–1972

Po zakończeniu II wojny światowej Krakowska Szkoła Położnych kontynuowała swoją działalność, a tworzenie i odbudowa tego typu placówek miała szerszy, ogólnopolski charakter i wpisywała się w plan ówczesnego kształcenia zawodowego. Podstawowym problemem był brak podręczników i programów nauczania. Pierwsze programy opracowywali najczęściej lekarze, będący jednocześnie nauczycielami szkoły, a następnie zatwierdzała je Rada Pedagogiczna. Nauczanie obejmowało zajęcia praktyczne i teoretyczne. Według zarządzenia Ministra Zdrowia, ramowy program nauczania od 1949 roku uwzględniał podział na trzy okresy zajęć praktycznych tzw. systemem blokowym. W okresie 16 miesięcy szkolenia praktycznego przewidziano praktyki w oddziałach: położniczym (19 tygodni), ginekologicznym (4 tyg.), niemowlęcym (5 tyg.), sali porodowej (16 tyg.), placówkach tzw. leczenia otwartego (19,5 tyg.), izbie przyjęć (2 tyg.), laboratorium (1,5 tyg.). Dyżury, pełnione przez uczennice podczas praktyk w oddziałach szpitalnych i placówkach lecznictwa otwartego, trwały osiem tygodni, a w salach porodowych – 24 godziny. Odnośnie nauczania teoretycznego program przewidywał: na wykłady i ćwiczenia z „pielęgniarstwa ogólnego” – 40 godzin, z „pielęgniarstwa położniczego” – 10 godz., a z „nauki o Polsce współczesnej” – 20 godz. wykładów i 10 godzin ćwiczeń¹⁹.

W latach 50. XX wieku plany nauczania ulegały ciągłym zmianom. W kolejnych, dwuletnich cyklach kształcenia zmieniano nazwy przedmiotów, ich rozkład godzinowy, z jednych rezygnowano, wprowadzając do planu inne. W opartym na „małej maturze” planie, w trwającej 29 tygodni teorii przedmioty ułożono w tzw. cykle: ogólny, ogólnomedyczny i specjalistyczny. W ramach poszczególnych przedmiotów były

¹⁶ Archiwum UJ, sygn. WL II 185, *Memoriał w sprawie budowy szkoły położnych w Krakowie*, 22 VIII 1936.

¹⁷ H. Karpała, *Dzieje...*, s. 52.

¹⁸ A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 82-84.

¹⁹ J. Felińska, *Rozwój kształcenia położnych w Polsce (1945–1999)* [w:] *Zawód położnych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Katowice 2004, s. 211-232.

prowadzone ćwiczenia, na które przeznaczono 322 godziny. Szkolenie praktyczne trwało 42 tygodnie. Nie wyszczególniono oddziałów praktyk szpitalnych, w których prowadzono zajęcia z uczennicami szkoły położnych²⁰. Do nauczania wprowadzono elementy kształtowania światopoglądu materialistycznego. W realizacji przedmiotów zawodowych korzystano z osiągnięć i zdobyczy medycyny sowieckiej. Światopogląd materialistyczny kształtowano przede wszystkim na wykładach o społeczeństwie i konstytucji oraz przysposobienia wojskowego.

Kolejny ramowy plan nauczania został opracowany w sierpniu 1953 roku. Był on przeznaczony dla uczennic dwuletnich szkół położnych po dziewięciu klasach szkoły ogólnokształcącej. Według niego, kształcenie było prowadzone w ciągu siedmiu wyodrębnionych okresów, tj. trzech teoretycznych i trzech praktycznych wraz z dwutygodniowym okresem przeznaczonym na indywidualne samokształcenie, repetycje i egzamin końcowy. Po każdym okresie uczennice otrzymywały świadectwo z ocenami okresowymi z przedmiotów teoretycznych, zajęć praktycznych i sprawowania²¹.

W 1958 roku zaczęto przyjmować do Szkoły Położnych kandydatki ze świadectwem maturalnym uprawniającym do studiów wyższych. Wprowadzono wówczas 2,5-letni system kształcenia, podzielony na cztery okresy, z których każdy obejmował teorię i praktykę. Nadal obowiązywały dotychczasowe programy szczegółowe dla poszczególnych przedmiotów. Do planu nauczania włączono nowe przedmioty, jak: psychologia, zagadnienia zawodowe, dietetyka, choroby skórne, krwiodawstwo, zasady administracji, statystyka medyczna, metodyka oświaty sanitarnej. Z planu wykreślono biologię, a w miejsce pogadarek ekonomicznych i nauki o konstytucji wprowadzono zarys socjologii i ekonomii. W nowym planie zwiększono liczbę tygodni przeznaczonych na szkolenie praktyczne. W ich ramach uczennice odbywały zajęcia w następujących oddziałach: sala porodowa, położnictwo, ginekologia, sala operacyjna, interna, pediatria oraz w placówkach lecznictwa otwartego, a także w ambulatorium i laboratorium. Warunkiem dopuszczenia uczennicy do egzaminu dyplomowego było odebranie przez nią 15 porodów²².

W roku szkolnym 1967/1968 nastąpiła kolejna zmiana planu nauczania. Obejmował on 130 tygodni, w tym: 40 tygodni szkolenia teoretycznego, 72 tyg. nauczania praktycznego, 3 tyg. przeznaczono na przygotowanie do obrony dyplomu, a do tego 10 tyg. wakacji letnich oraz 5 tyg. ferii w ciągu roku szkolnego.

W 1970 roku przeprowadzono nowelizację planu nauczania, w związku z przygotowaną reformą szkół zawodowych. Po raz pierwszy włączono do nauczania podstawy nauk politycznych oraz samoobronę powszechną. Wprowadzono również naukę języka łacińskiego, mającego związek z zawodem położnej. Praktyczną naukę prowadzono w oparciu o nowe programy, opracowane przez Komisję Programową Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej.

Krakowska Szkoła Położnych nie posiadała własnych pomieszczeń do szkolenia teoretycznego i była pozbawiona internatu. Uczennice musiały dojeżdżać, często no-

²⁰ H. Karpała, *Dzieje...*, s. 64.

²¹ J. Felińska, *Rozwój...*, s. 214.

²² A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 182-185.

cując u krewnych i znajomych, a nawet na dworcu kolejowym²³. Pierwsze egzaminy odbyły się już 27 czerwca 1945 roku w sali wykładowej Kliniki Ginekologiczno-Położniczej UJ, a egzaminatorem mianowanym przez Wydział Lekarski UJ był doc. dr Bronisław Stępkowski. Tak więc szkoła dla położnych była w dalszym ciągu organicznie związana z Kliniką Położniczą UJ. Korzystała też z budynku tejże Kliniki, posiadającego 300 łóżek, który był najbardziej nowoczesnym w Polsce i stosunkowo mało zniszczonym podczas okupacji. Uczennice Szkoły Położnych, w czasie pobierania nauki pod kierunkiem lekarzy, instruktorek i położnych, były obecne w godzinach badań. Szkoła prowadziła również poradnię dla kobiet ciężarnych, gdzie przyjmowano dziennie ok. 10 pacjentek. Oddzielna sala wykładowa była przeznaczona wyłącznie do użytku uczennic, które mogły z niej korzystać nie tylko w czasie wykładów, ale również uczyć się tam, gdy miały złe warunki domowe.

Z początkiem 1946 roku Wydział Zdrowia przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie wystąpił z projektem dokształcania akuszerok z terenu województwa krakowskiego, początkowo w okresie wakacyjnym, a wkrótce również cyklicznie w ciągu całego roku szkolnego. Administracja Szkoły Położnych i kursów przeszkolenia była wspólna, a prowadzone zajęcia nie kolidowały z zajęciami studentów medycyny UJ. Gwarantował to osobny zespół lekarski, akuszeryjny i pielęgniarski, prowadzący zajęcia w oddzielnych salach wyznaczonych przez kierownictwo Kliniki.

W warunkach powojennych stan Szkoły Położnych był opłakany. Pomieszczenia szkolne znajdowały się w budynku Kliniki Położniczej UJ. Internat mieścił się w pomieszczeniu Kliniki Neurologicznej UJ i dawał schronienie tylko połowie uczennic. Obiekty wymagały pilnego remontu, na który brakowało odpowiednich funduszy. Ogromnym problemem były braki w wyposażeniu, bowiem bogaty i zasobny inwentarz Szkoły Położnych został przejęty przez Klinikę Położniczą i Chorób Kobięcych UJ. Szkoła nie miała własnej świetlicy, a zajęcia świetlicowe prowadzono w sali wykładowej w budynku klinicznym i były one uzależnione od godzin wykładowych. Jedną z ważniejszych bolączek, z jakimi borykała się ówczesna Szkoła Położnych, była sprawa żywienia uczennic. Nauka w szkole, podlegającej Ministerstwu Zdrowia, trwała dwa lata. Kryterium przyjęcia było ukończenie 7-letniej szkoły podstawowej. Uczennice nie były objęte opieką lekarską ani dentyścyczną. Zaraz po wojnie z prowadzenia zajęć zwolniono katechetę, a wykłady z etyki przejął dr Stanisław Kelvin, dyrektor szkoły, któremu powierzono również zajęcia z położnictwa – głównego przedmiotu zawodowego.

Od 1 października 1952 roku przeniesiono internat do starego budynku przy ul. Batorego 8, który wymagał zasadniczego remontu. Umieszczono w nim 122 uczennice, które pozostawały na pełnym utrzymaniu szkoły, a posiłki otrzymywały w stołówce Szpitala Klinicznego przy ul. Kopernika 17. W roku następnym przeniesiono także i Szkołę Położnych do budynku internatu, który jednak nie spełniał jej potrzeb. Ponadto sutereny i poddasze były zajmowane przez obcych lokatorów. Pracę utrudniał brak sal wykładowych, biblioteki, czyteln. Jedyna większa sala pełniła rolę świetlicy i czyteln. Korzystano więc z sali wykładowej przy Klinice Położniczej, gdzie przechowywano też część pomocy naukowych.

²³ A. Giergielewicz, *Najstarsza Szkoła Położnych w Krakowie woła SOS*, „Pielęgniarka i Położna” 1961, nr 12, s. 16.

Kolejne lata nie przyniosły poprawy warunków lokalowych. Szkoła w dalszym ciągu mieściła się w budynku nieodpowiednim do jej celów. Od czerwca 1958 roku wprowadzono nowe zasady rekrutacji, według których kandydatki zdawały tylko ustny egzamin wstępny z biologii. Okres nauki wydłużono do 2,5 roku, wprowadzono nowy ramowy program nauczania, a warunkiem przyjęcia był nieprzekroczony 35 rok życia i posiadanie świadectwa dojrzałości. Ogłoszenie o rekrutacji zamieszczało w krakowskich gazetach. W tychże gazetach ukazywały się też apele o niesienie pomocy szkole, która wciąż była w opłakanym stanie, a nawet groziło jej zamknięcie. Od 1 września 1959 roku 80 uczennic mogło zamieszkać w internacie w Nowej Hucie, dla którego przyznano dwa etaty wychowawcze. Uczennice pochodzące z ubogich rodzin mogły otrzymać stypendium na pokrycie kosztów pobytu w internacie. Niestety, w 1961 roku miejsca w internacie w Nowej Hucie zajęły uczennice szybko rozwijającego się Liceum Pielęgniarskiego²⁴.

W następnych latach widoczna była ciągła walka o przetrwanie i wypełnianie zaleceń pokontrolnych. Przykładowo, w protokole pokontrolnym z 14 października 1963 roku zapisano m.in.: „Sypialnie II piętra, sale 15, 16, sala ćwiczeń, izolotka duże zacieki na suficie. Podczas większych deszczów uczennice są zmuszone podkładać miednice, gdyż kapie z dachu”²⁵. Kolejna wizytacja z początku 1964 roku stwierdziła, że budynek Szkoły Położnych jest pomieszczeniem tymczasowym, zaadoptowanym na szkołę, ale nienadającym się do tego celu. W dalszym ciągu Szkoła miała problemy z obcymi lokatorami i niemożnością ich usunięcia. Szkoła była jednak wyposażona w dostateczną ilość pomocy naukowych, posiadała szczegółowy program szkolenia dla poszczególnych oddziałów oraz uzyskała opiekuna, którym było kierownictwo Szpitala Kolejowego w Krakowie.

Dnia 1 lutego 1965 roku zmieniono dotychczasową nazwę szkoły na Państwową Medyczną Szkołę Położnych. Kandydatki do profesji położniczej, poza odpowiednim wiekiem (18–35 lat) i świadectwem maturalnym, musiały wykazać się również dobrym stanem zdrowia. W czasie rekrutacji przeprowadzano z nimi tylko indywidualne rozmowy, których celem było zaznajomienie przyszłych słuchaczek z wybranym zawodem²⁶. Zasadniczo zajęcia teoretyczne prowadzono nadal w sali ćwiczeń lub sali wykładowej Kliniki Położnictwa i Chorób Kobięcych Akademii Medycznej.

Wielkim osiągnięciem było powołanie do życia Koła Absolwentek, które zorganizowało w dniach 27–28 maja 1966 roku pierwszy zjazd krakowskich absolwentek. Większość z 230 uczestniczek zjazdu ukończyła Szkołę Położnych przed II wojną światową oraz do roku 1958. Ustalono, że postulaty zebrane podczas licznych dyskusji komisja wniosków przedstawi władzom centralnym²⁷. Jeden z wniosków pozjazdowych dotyczył organizacji w najbliższym czasie Koła Absolwentek. Nie wiadomo jednak, z jakich przyczyn państwowe władze w Krakowie nie wyraziły na to zgody.

W sierpniu 1967 roku do dyspozycji Szkoły Położnych oddano dodatkowy budynek po internacie Szkoły PCK przy ul. św. Anny 5. Jego pozyskanie uznano za sukces,

²⁴ Z. Krzanowska, *Zagrożona szkoła*, „Służba Zdrowia” 1961, nr 9, s. 5.

²⁵ A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 104.

²⁶ K. Libman, *Zostać położną?*, „Dziennik Polski” 1965, nr 70, s. 3.

²⁷ J. Rybak, *I Zjazd Absolwentek Państwowej Szkoły Medycznej Położnych w Krakowie*, „Pielęgniarka i Położna” 1966, nr 9, s. 27.

choć obiekt był bardzo zniszczony i wprost przerażał swoim wyglądem. Z wielkim wysiłkiem dostosowano pomieszczenia do zajęć szkolnych, które rozpoczęły się już 4 września. Prace remontowe trwały nadal i przygotowano nawet salę do wyświetlania filmów. Warunki lokalowe na tyle się poprawiły, że w grudniu tegoż roku odnowiona sala wykładowa mogła zostać użyczona dla przeprowadzenia przez Ligę Kobiet kursu pielęgnacji niemowląt.

W maju 1969 roku zakończono wreszcie prace remontowe budynku szkolnego przy ul. Batorego 8, gdzie dokonano podziału dużych pokoi na pomieszczenia dla poszczególnych działów administracji szkolnej. Przeprowadzono dodatkową instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną, zaplanowano wprowadzenie instalacji centralnego ogrzewania, na drugie piętro przeniesiono archiwum szkolne. Gromadzono tam archiwalia, dzięki którym można odtworzyć dzieje tej tak bardzo zasłużonej krakowskiej szkoły kształcącej położne.

Na uwagę zasługuje zorganizowanie w budynku szkolnym przy ul. Św. Anny, w dniach 24–25 kwietnia 1970 roku, Krajowej Konferencji Metodycznej dla Położnych. Ponadto w dniach 6–25 marca 1972 roku szkoła gościła Ogólnopolski Kurs Pielęgniarstwa Pediatricznego, zorganizowany dla nauczycielek zawodu przez Centralny Ośrodek Metodyczny w Warszawie.

4. Medyczne Studium Zawodowe nr 3 w Krakowie (1972–1983)

Z dniem 1 kwietnia 1972 roku wprowadzono nową nazwę szkoły kształcącej położne – Medyczne Studium Zawodowe nr 3 w Krakowie Wydział Położnych. Warunki rekrutacji oraz nauczania pozostawiono na dotychczasowych zasadach, natomiast wprowadzono nowe zasady wynagradzania nauczycieli i przejście na system semestralny. W czerwcu 1973 roku Ministerstwo Zdrowia zaakceptowało utworzenie w Krakowie eksperymentalnej, 3-letniej szkoły o profilu pielęgniarско-położniczym. Absolventki tego Studium miały uzyskiwać uprawnienia do wykonywania zawodu położnej i jednocześnie pielęgniarки. Plan nauczania obejmował sześć semestrów, wprowadzał nowe przedmioty w szkoleniu teoretycznym oraz nowe placówki w szkoleniu praktycznym. Stanowił on połączenie 2,5-letniego planu realizowanego dotąd w szkołach położnych oraz 2-letniego ze szkół pielęgniarских. Placówkami szkolenia praktycznego były: Szpital im. Gabriela Narutowicza, Instytut Położnictwa i Ginekologii, Instytut Medycyny Wewnętrznej, Przychodnia przy ul. Galla oraz Izba Porodowa w Krzeszowicach.

Z dniem 1 września 1977 roku zawieszono kształcenie kadry pielęgniarско-położniczej w systemie 3-letnim. Powrócono do szkolenia wyłącznie położnych w systemie 2,5-letnim, w wyniku czego nastąpiła ponowna zmiana i przystosowanie planów i programów nauczania. W nowym planie zredukowano zakres przedmiotów pielęgniarских. Zmniejszono ilość wykładów z embriologii, jednocześnie zwiększając liczbę godzin z zakresu ciąży, porodu i położu. Zmiany godzinowe wprowadzono do pielęgniarstwa położniczego oraz ćwiczeń na fantomie. Po raz pierwszy zorganizowano wykłady z języka niemieckiego.

Od września 1978 roku wprowadzono kolejny plan nauczania, uwzględniający zmniejszenie limitu godzin zajęć teoretycznych i ich przydziału do poszczególnych semestrów oraz wzrost liczby godzin zajęć praktycznych w układzie ciągłym. Nadal obowiązywała praktyka zawodowa w wymiarze czterech tygodni po IV semestrze. Dla uzyskania pozytywnej oceny z praktyki w sali porodowej w V semestrze należało zaliczyć wszystkie wymagane programem ćwiczenia oraz odebrać samodzielnie 15 porodów²⁸.

Od roku szkolnego 1981/1982 wdrożono nowy plan nauczania w związku z przejściem na 5-dniowy tydzień pracy. Zmiany dotyczyły: formy realizacji procesu dydaktyczno-wychowawczego (blok zajęć teoretycznych i praktycznych), czasu trwania poszczególnych semestrów (zwiększono do 19 tygodni), tygodniowego wymiaru godzin nauczania teoretycznego i praktycznego (35 godzin tygodniowo) oraz formy zajęć praktycznych. Na nauczanie teoretyczne przypadało 1190 godzin, a na zajęcia praktyczne 1925 godzin. Dawało to możliwość znacznego poszerzenia treści programowych w zakresie przedmiotów ogólnozawodowych i specjalistycznych²⁹.

Siedziba szkoły mieściła się nadal przy ul. Św. Anny 5. Dysponowano tam dwiema salami wykładowymi, salą ćwiczeń składającą się z czterech pomieszczeń, świetlicą i salą rekreacyjną, które w razie potrzeby zamieniano na sale wykładowe. Administracja zajmowała pięć pomieszczeń: gabinet dyrektora, kierownika szkolenia, pokój nauczycielski, sekretariat i pomieszczenie dla pracowników administracji. Pomimo wielu prac adaptacyjnych, budynek nie spełniał należycie swoich funkcji z powodu ciasnoty pomieszczeń, braku dostatecznej ilości naturalnego światła, wąskich i stromych schodów, braku portierni i szatni. Internat mieścił się nadal w budynku przy ul. Batorego 8. Dysponowano w nim 15 pokojami sypialnymi, kuchnią i stołówką dla słuchaczek. Niektóre pomieszczenia, niestety, nadal zajmowali lokatorzy.

W celu uzyskania większej powierzchni dydaktycznej, z dniem 1 września 1975 roku przeniesiono Studium z ul. Św. Anny 5 na ul. Batorego 8, a Internat stamtąd na ul. Św. Anny. Przy ul. Batorego zlokalizowano część bazy dydaktycznej oraz kuchnię i stołówkę. W obu budynkach wciąż trwały prace remontowe, zakończone dopiero w sierpniu 1977 roku. W tym czasie bazę lokalową Studium przy ul. Batorego 8 stanowiło: pięć sal wykładowych, cztery pracownie pielęgniarstwa, biblioteka z czytelnią, a także kuchnia, stołówka, szatnie, trzy pomieszczenia internatowe i administracyjne. Internat przy ul. Św. Anny 5 miał do dyspozycji świetlicę, gabinet lekarski, izolatkę i pokój wychowawców³⁰.

Na wiosnę 1978 roku przeprowadzono w Studium kompleksową wizytację, w wyniku której wydano następujące oceny: za pracę ideowo-wychowawczą i zaangażowanie nauczycieli w realizację procesu dydaktyczno-wychowawczego, pracę społeczno-użytkową i ideowo-polityczną – ocenę wyróżniającą; za wyniki nauczania, organizację pracy i zarządzanie Studium, organizację szkolenia praktycznego i realizację programów nauczania – ocenę bardzo dobrą. Pomimo trudności lokalowych i różnych problemów, z jakimi od lat borykała się ta placówka, uzyskano wysokie oceny, które należały do wyjątków wśród wizytowanych w tym czasie szkół medycznych.

²⁸ A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 230.

²⁹ T. Wróbel, *Będziemy kształcić inaczej położne*, „Pielęgniarka i Położna” 1982, nr 1-2, s. 10-32.

³⁰ A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 116-117.

Wprowadzenie 13 grudnia 1981 roku na terenie całej Polski stanu wojennego całkowicie zdezorganizowało pracę szkoły. Rada Pedagogiczna ustaliła zasady pracy Studium w nowej rzeczywistości. We wrześniu 1982 roku podjęto starania dotyczące przygotowań do uroczystości nadania Szkole imienia Stanisławy Leszczyńskiej. Natomiast 28 czerwca 1983 roku nastąpiło uroczyste przekazanie Szkole sztandaru, ufundowanego przez rodziców, młodzież i nauczycieli. Uczniowski poczet sztandarowy przyjął sztandar z rąk dyrektora Szkoły, a następnie młodzież złożyła przyrzeczenie³¹. Ważnym wydarzeniem było powołanie przy krakowskim Studium – decyzją Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 21 września 1983 roku – Wydziału Pielęgniarskiego dla Pracujących.

5. Medyczne Studium Zawodowe nr 3 w Krakowie im. Stanisławy Leszczyńskiej (1983–2000)

Na podstawie zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 30 sierpnia 1980 roku Urząd Miasta Krakowa – Kuratorium Oświaty i Wychowania nadało Medycznemu Studium Zawodowemu nr 3 Wydział Położnych w Krakowie, jako pierwszemu w Polsce, imię Stanisławy Leszczyńskiej³². Dzięki tej kobiecie, oznaczonej w Auschwitz numerem obozowym 41 334, urodziło się tam w ciągu 646 dni trzy tysiące dzieci. Każde, któremu pomagała przyjąć na świat, miała rozkaz zamordować. Przez wszystkie te dni odmawiała wykonania tego rozkazu, za co groziła jej kara śmierci.

Przygotowania do uroczystości nadania szkole imienia Stanisławy Leszczyńskiej trwały ponad rok, a włączyła się do nich młodzież Studium wraz z gronem pedagogicznym. Ceremonia odbyła się 17 października 1983 roku w sali Teatru Starego im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie. Wzięli w niej udział liczni zaproszeni goście, absolwentki i uczennice szkoły, delegacje innych szkół medycznych, dawni i aktualni wykładowcy – członkowie grona pedagogicznego. Na sztandarze szkolnym wyhaftowano imię Stanisławy Leszczyńskiej oraz słowa z jej *Raportu położnej z Oświęcimia*: „Natura jest nauczycielką położnej. Razem z nią walczy o życie i razem z nią

³¹ M. Kawczyńska, *Krakowska Szkoła Położnych*, „Pielęgniarka i Położna” 1984, nr 1, s. 27.

³² Stanisława Leszczyńska urodziła się 8 V 1896 r. w Łodzi, jako córka Jana i Henryki Zambrzyckich. Była żoną Bronisława Leszczyńskiego i matką Sylwii, Bronisława, Stanisława i Henryka. W latach 1908–1910 przebywała z rodziną w Rio de Janeiro. Ukończyła w 1922 r. Państwową Szkołę Położniczą w Warszawie. Pracowała jako położna w Łodzi, gdzie podczas okupacji jej rodzina działała w strukturach Narodowych Sił Zbrojnych. Cała rodzina została aresztowana 20 IV 1943 r. i matka wraz z córką znalazły się w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau. Stanisława pracowała tam jako położna aż do wyzwolenia obozu. Swoje przeżycia obozowe opisała w książce *Raport położnej z Oświęcimia* (Warszawa 1991). Zmarła 11 III 1974 r. na nowotwór i została pochowana na łódzkim cmentarzu św. Rocha na Radogoszczu. W 1992 r. rozpoczął się jej proces beatyfikacyjny. W 1996 r. szczątki służebnicy Bożej przeniesiono do kościoła pw. Wniebowzięcia NMP. Zob. K. Gabryel, *Stanisława Leszczyńska 1886–1974*, Łódź 1989.

propaguje najpiękniejszą rzecz na świecie – uśmiech dziecka”³³. W uznaniu zasług w kształceniu położnych sztandar Szkoły odznaczono Medalem Edukacji Narodowej, a zasłużonych nauczycieli wyróżniono odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Wzruszające było wystąpienie synów patronki: Stanisława i Bronisława, a zwłaszcza ich słowa: „Nasza Matka nie szukała sensu życia. Ona ten sens życia realizowała”³⁴. W drugiej części uroczystości przedstawiono rapsod teatralny pt. *Oratorium Oświęcimskie* Aliny Nowak, przygotowany na podstawie wspomnień obozowych Stanisławy Leszczyńskiej. Po części oficjalnej otwarto w siedzibie Szkoły Izbę Pamięci Stanisławy Leszczyńskiej, gdzie zgromadzono fotografie, opracowana i relacje dotyczące jej życia. Na koniec goście mieli okazję wysłuchać koncertu na cytrze w wykonaniu syna Patronki Szkoły, Bronisława, który grał ulubione melodie swej Matki. Całą uroczystość, zarówno w teatrze, jak i w Szkole, cechowała powaga i radość oraz miła i rodzinna atmosfera³⁵.

W 1983 roku od kandydatek na położne wymagano ukończenia szkoły średniej, dobrego stanu zdrowia oraz zdanego egzaminu wstępnego z biologii i języka polskiego. Średnio o jedno miejsce ubiegały się trzy osoby. Nadal wysoko oceniany był poziom wiedzy zdobywanej w szkole i etyczno-moralna postawa absolwentek, które nie miały żadnych problemów ze znalezieniem zatrudnienia.

Od nowego roku szkolnego 1985/1986 Studium przeszło pod opiekę Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Wprowadzono wówczas nowy *Regulamin oceniania i klasyfikowania*, obligujący do klasyfikacji semestralnej i promocji rocznej. Od początku następnego roku szkolnego przy Studium otwarto Wydział Zaoczny Pielęgniarstwa dla Pracujących.

W lecie 1993 roku nastąpiło przeniesienie Studium z budynku przy ul. Batorego 8, przeznaczonego do sprzedaży, do budynku na ul. Św. Anny 5. Jednocześnie dokonano likwidacji tamtejszego internatu, ustalając, że z dniem 1 września 1993 roku dla uczennic Studium będzie 45 miejsc w Internacie Zespołu Szkół Medycznych im. Hanny Chrzanowskiej. Uczennice były zmuszone do korzystania z Internatu w Nowej Hucie przy ul. Kocmyrzowskiej 4. Studium przy ul. Św. Anny zajmowało cztery kondygnacje. W piwnicach znajdowały się magazyny, na parterze: hol, portiernia i świetlica, na I piętrze: biblioteka, sala ćwiczeń, pomieszczenia administracyjne, na II piętrze: sekretariat, gabinet dyrektora, księgowość, sala wykładowa (ćwiczeń), pomieszczenie na pomoce naukowe, na III piętrze: dwie sale wykładowe i sala ćwiczeń. W miarę posiadanych środków finansowych regularnie uzupełniano wyposażenie pracowni w pomoce naukowe i środki dydaktyczne³⁶.

Z początkiem nowego roku szkolnego 1993/1994 nowy plan nauczania przyniósł zmiany toku kształcenia teoretycznego i praktycznego przewidzianego dla poszczególnych semestrów. Zrezygnowano z przedmiotów pozamedycznych (jak podstawy nauk politycznych), rozdzielono przedmioty humanistyczne, prowadzone dotąd

³³ Wł. Gasidło, *Stanisława Leszczyńska patronką Krakowskiej Szkoły Położnych* [w:] *Macierzyńska Miłość Życia. Teksty o Stanisławie Leszczyńskiej*, Warszawa 1984, s. 184-185.

³⁴ [Słuchaczki MSZ im. St. Leszczyńskiej Wydział Położnych w Krakowie], *Stanisława Leszczyńska naszą patronką*, „Pielęgniarka i Położna” 1984, nr 3, s. 29.

³⁵ A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 122-126.

³⁶ *Ibidem*, s. 147-149.

wspólnie jako całość, na: psychologię, pedagogikę i socjologię, zwiększając jednocześnie liczbę godzin przeznaczonych na ich realizację do 85. Do anatomii z fizjologią dołączono patologię, a do mikrobiologii – choroby zakaźne i skórno-weneryczne. Dla anatomii zwiększono liczbę godzin z 51 do 78, a dla mikrobiologii i chorób skórno-wenerycznych – z 34 do 40. Zrezygnowano z bloku przedmiotowego „kliniczny zarys schorzeń” z 1979 roku, a na to miejsce wprowadzono nowe przedmioty: „choroby wewnętrzne i pielęgniarstwo w chorobach wewnętrznych”, „pomoc doraźna”, „zdrowie publiczne”. Ponadto wprowadzono nowy przedmiot – etykę. Nastąpiła także zmiana toku kształcenia. I tak, kształcenie teoretyczne było prowadzone przez trzy semestry (dotychczas przez dwa) po 13 tygodni w I i II oraz 7 tygodni w III semestrze. Zajęcia praktyczne przewidziano po 6 tygodni w I i II semestrze oraz 12 tygodni w III semestrze, 19 tygodni w IV semestrze i 16 tygodni w V semestrze. W przedmiotach nadobowiązkowych zmniejszono WF o 60 godzin i nie zakładano godzin na naukę języka obcego oraz zajęć z opiekunem³⁷. W czasie zajęć obowiązywało umundurowanie, składające się z fartucha, jasnych butów i czepka na głowie.

Rok szkolny 1998/1999 przyniósł nowy plan nauczania, w którym nadobowiązkowo przewidziano po dwie godziny języka obcego w I, II i III semestrze (ogółem 66 godzin) oraz po dwie godziny elementów informatyki w semestrze I i II (ogółem 52 godziny). Po wprowadzeniu tego planu, w roku szkolnym 1999/2000 pracowano w oparciu o trzy plany nauczania: kl. III – plan z 1993 roku, kl. II – z 1996 roku, a kl. I – z 1988 roku. Materiały archiwalne z lat 2000–2005, czyli z okresu, gdy Wydział Położnych działał pod skrzydłami Krakowskiej Szkoły Medycznej, dotyczące planów nauczania i ich realizacji, są szczątkowe. Prawdopodobnie w ostatnich latach kształcono położne według ostatniego programu wprowadzonego w 1999 roku³⁸.

6. Likwidacja Krakowskiej Szkoły Medycznej im. Stanisławy Leszczyńskiej w 2005 roku

W lutym 2005 roku Sejmik Samorządowy Województwa Małopolskiego podjął uchwałę o likwidacji z dniem 31 sierpnia tegoż roku najstarszej Szkoły Położnych w Krakowie. Planowano przenieść ją fizycznie do Medycznego Studium Zawodowego nr 2 przy ul. Zamojskiego, gdzie miała powstać nowa jednostka organizacyjna. Decyzja o likwidacji została podyktowana restrukturyzacją szkolnictwa medycznego w województwie małopolskim oraz kosztami kształcenia. Kadra pedagogiczna Studium miała zapewnioną pracę w nowym miejscu. Wysokie koszty utrzymania i zbyt mała liczba uczennic spowodowały, że dalsze utrzymanie Szkoły stało się niemożliwe. Do końca czerwca 2000 roku miano przeprowadzić Studium na ul. Zamojskiego 58. Z dniem 1 września 2000 roku, na mocy uchwały Sejmiku Samorządowego, wszyscy nauczyciele Medycznego Studium Zawodowego nr 3 stali się pracownikami Medycznego Studium Zawodowego nr 2.

³⁷ J. Felińska, *Rozwój kształcenia...*, s. 227-228.

³⁸ A. Malinowska, *Dzieje...*, s. 250-251.

Sukcesywnie zmniejszająca się liczba chętnych do zawodu położnej spowodowała, że w maju 2002 roku rozważano, czy w ogóle od września będzie nabór kandydatek do klas pierwszych. W razie jego braku zachodziła konieczność zmniejszenia o połowę etatu wszystkim nauczycielom. W listopadzie okazało się, że nie odbędzie się rekrutacja na rok 2002/2003, zaś ubytek godzin powodował brak etatu dla dwóch nauczycielek. Z tego powodu osoby w wieku emerytalnym wstępnie wyraziły zgodę na emeryturę. 17 czerwca 2003 roku w stan spoczynku przeszła mgr Gabriela Ginalska, wieloletnia dyrektor Medycznego Studium Zawodowego nr 3.

Wraz z początkiem nowego roku szkolnego 2003/2004 dyrektor Beata Piwowarczyk przedstawiła nauczycielkom na Kierunku Położna dwie propozycje, z których miały wybrać jedną: stan nieczynny bądź półroczna odprawa. W semestrze zimowym jeszcze wszystkie osoby pracujące na etacie nauczycielskim miały mieć zapewnione zatrudnienie – każda po 24 godziny przez okres 17 tygodni nauki.

Wejście Polski do Unii Europejskiej spowodowało podniesienie standardów nauczania w zawodach medycznych, m.in. położnej. Zgodnie z zapisem ustawy z 2001 roku o zawodach pielęgniarstwa i położnej, przewidującej, iż obecnie pielęgniarstwo i położnictwo uzyskuje kwalifikacje zawodowe po ukończeniu szkoły wyższej prowadzącej kształcenie w formie studiów wyższych zawodowych lub studiów magisterskich jednolitych lub uzupełniających, Sejmik Województwa Małopolskiego, uchwałą z 21 lutego 2005 roku, podjął czynności zmierzające do likwidacji kształcenia w tych zawodach w strukturach dotychczasowych szkół pomaturalnych, prowadzonych przez województwo małopolskie. Rezultatem tej decyzji była likwidacja jedynej w Małopolsce, a najstarszej w kraju – Pomaturalnej Szkoły Położnych w Krakowie. W dniu 15 lutego 2005 roku ostatnie absolwentki – w liczbie 27 osób – obroniły prace dyplomowe³⁹.

Od roku akademickiego 2005/2006 Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum Wydział Ochrony Zdrowia ogłosił pierwszy nabór na studia dzienne i licencjackie na kierunku Położnictwo. W ten sposób Krakowska Szkoła Położnych, o wielkich tradycjach i zasługach dla społeczeństwa, przestała istnieć.

* * *

W niniejszym artykule został przedstawiony obraz ponadstuletniej instytucji szkolnej, która odegrała znaczącą rolę w dziedzinie położnictwa, zwłaszcza na terenie Małopolski. Oczywiście, nie jest on w pełni wyrazisty, w niektórych szczegółach wręcz zamglony, ale na tyle czytelny, że widoczni są w nim ludzie – nauczyciele i uczennice-studentki. Nauczyciele odegrali ogromną rolę w dziedzinie położnictwa, przygotowując kobiety do zawodu-powołania położnej, akuszerki, spieszącej z pomocą matkom wydającym na świat potomstwo. Na szczególną uwagę zasługują postaci prof. Aleksandra Rosnera, prof. Stanisława Dobrowolskiego, prof. Januarego Zubrzyckiego, dr. hab. Józefa Szymanowicza i dr. Ady Markowej. Odegrali oni wielką

³⁹ D. Stec-Fus, *Niskie zarobki, niejasne perspektywy. Małopolska bez położnych?*, „Dziennik Polski” 2005, nr 62, s. 5.

rolę w rozwoju polskiego położnictwa. Krakowska Szkoła Położnych, pomimo różnych trudności, spełniła swoje zadanie, wydając dyplomy dla setek młodych kobiet, cieszących się z pierwszego uśmiechu niemowlęcia. Likwidacja placówki wiązała się z wejściem Polski do Unii Europejskiej, kiedy to podjęto decyzję o zakończeniu kształcenia położnych w ramach szkół pomaturalnych.

Ks. prof. dr hab. Józef Mandziuk, emerytowany profesor zw. Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, em. profesor uczelniany Politechniki Rzeszowskiej w Zakładzie Nauk Humanistycznych Wydziału Zarządzania.

Bibliografia

- Adamski J., *Rozwój położnictwa w Polsce*, „Pielęgniarka i Położna” 1961, R. 3, nr 4.
- Felińska J., *Rozwój kształcenia położnych w Polsce (1945–1999)* [w:] *Zawód położnych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Katowice 2004.
- Franaszek P., *O początkach szpitalnictwa krakowskiego i historii krakowskiego zespołu szpitalnego w Dzielnicy Wesoła* [w:] *Kliniki i zakłady teoretyczne: Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w krakowskiej dzielnicy Wesoła: gmachy i ludzie*, red. P. Franaszek, Kraków 2016.
- Gabryel K., *Stanisława Leszczyńska 1886–1974*, Łódź 1989.
- Gasidło Wł., *Stanisława Leszczyńska patronką Krakowskiej Szkoły Położnych* [w:] *Macierzyńska Miłość Życia. Teksty o Stanisławie Leszczyńskiej*, Warszawa 1984.
- Giergielewicz A., *Najstarsza Szkoła Położnych w Krakowie woła SOS*, „Pielęgniarka i Położna” 1961, nr 12.
- Grabowiecka L., *Prof. Maurycy Madurowicz, położnik o sławie europejskiej*, „Położna” 1957, nr 1.
- Grabowiecka L., *Twórca pierwszego ogrodu dla dzieci, inicjator wychowania fizycznego i sportu w Polsce. Prof. Położnictwa i Ginekologii Dr H. Jordan (23 VII 1842 – 18 V 1907)*, „Położna” 1954, nr 1 i nr 2.
- Karpała H., *Dzieje Krakowskiej Szkoły Położnych, 1895–1973*, Kraków 1983.
- Kawczyńska M., *Krakowska Szkoła Położnych*, „Pielęgniarka i Położna” 1984, nr 1.
- Krzanowska Z., *Zagrożona szkoła*, „Służba Zdrowia” 1961, nr 9.
- Libman K., *Zostać położną?*, „Dziennik Polski” 1965, nr 70.
- Malinowska A., *Dzieje Krakowskiej Szkoły Położnych 1896–2005*, Warszawa–Rzeszów 2007, mps.
- Matuszewska E., *Zarys historii zawodu położnej do XX wieku*, „Pielęgniarka i Położna” 1988, nr 3; nr 4; nr 5; nr 6; nr 7.
- Memoriał w sprawie budowy szkoły położnych w Krakowie*, 22 VIII 1936, Archiwum UJ, sygn. WL II 185.
- Rybak J., *Historia Krakowskiej Szkoły Położnych 1780–1980*, Kraków 1983.
- Rybak J., *I Zjazd Absolwentek Państwowej Szkoły Medycznej Położnych w Krakowie*, „Pielęgniarka i Położna” 1966, nr 9.
- Rybak J., *Tradycje Krakowskiej Szkoły Położnych*, „Pielęgniarka i Położna” 1980, nr 3.

- Schwarz S., *Nauka i nauczanie położnictwa i chorób kobiecych na krakowskim Wydziale Lekarskim* [w:] *Sześćsetlecie medycyny krakowskiej*, t. II: *Historia katedr*, red. L. Tochowicz, Kraków 1964.
- [Słuchaczki MSZ im. St. Leszczyńskiej Wydział Położnych w Krakowie], *Stanisława Leszczyńska naszą patronką*, „Pielęgniarka i Położna” 1984, nr 3.
- Stawiak-Ososińska M., *Początki kształcenia akuszek w Krakowie (1780–1805)*, „Studia Paedagogica Ignatiana” 2016, R. 19, nr 3.
- Stec-Fus D., *Niskie zarobki, niejasne perspektywy. Małopolska bez położnych?*, „Dziennik Polski” 2005, nr 62.
- Tomaka M., *Kształtowanie się zawodu położnej na ziemiach polskich* [w:] *Zdrowie kobiety naszą troską. III Ogólnopolska Konferencja Naukowa*, Krosno 2003.
- Wróbel T., *Będziemy kształcić inaczej położne*, „Pielęgniarka i Położna” 1982, nr 1–2.

Abstract

Historical Overview of Krakow Midwifery School

Until the end of the 18th century midwifery was performed almost completely by women, who did not have the required theoretical education. These women gained experience by watching older women, the experienced midwives. Only in the 1780s were there attempts to make midwifery a mandatory subject in the medical schools, as well as creating schools to educate midwives. With the opening of the university midwifery clinics, professional care for pregnant mothers and those in childbirth was properly established. Thanks to that, qualified midwives joined the circle of doctors who were previously responsible for such care. Completing midwifery education let the women pursue careers and advance their social status.

After the reform of Krakow Academy by priest Hugo Kollataj and the founding of the first Clinic Hospital in Krakow, women were taught “the art of midwifery”. From the beginning it was closely tied to the Obstetrics-Midwifery Clinic. The separation of the Clinic and Hospital occurred on 1 January 1896. From that moment on, the clinic began its own activities as a research center that educated midwives. In the next years, many obstacles had been overcome and even more midwives were educated. The research center stopped its activities due to the German occupation. After the end of World War II, the clinic renewed its educational activities and functioned until its closing in 2005.

Keywords:

midwives, Jagiellonian University, Krakow, education, medicine.